Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

NR. 11 *(55).* WARSZAWA, 15 KWIETNIA 1933. ROK III.

NOTARJAT HIPOTEKA

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM USTROJOWYM I ZAWODOWYM NOTARJATU I HIPOTEKI

WYDAWANE PRZEZ ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW NOTARJATU I HIPOTEKI

WYCHODZI 5-go, 15-go i 25-go DNIA KAŻDEGO MIESIĄCA

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Miodowa 10, Związek Pracowników Notarjatu i Hipoteki, tel. 207-61.

Administracja czynna: codziennie w godz. 12—3 ppoł.

Kierownik pisma przyjmuje po uprzedniem porozumieniu telefonicznem.

Konto P. K. O.: 15.055 (Związek Pracowników Notarjatu i Hipoteki, Zarząd Główny).

Prenumerata: rocznie—30 zł., kwartalnie—8 zł., miesięcznie — 3 zł., zagranicą: rocz. — 45 zł., kwart. — 12 zł. miesięcz. — 5 zł.

Ogłoszenia: 1 str. — 150 zł., 1/4 str. — 40 zł., 1/16 str.—12 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia drobne — 25 groszy od wyrazu. Zaofiarowanie pracy —10 groszy od wyrazu. Zapotrzebowanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

Cena numeru: 1 złoty.

TREŚĆ NUMERU:

* * *

Wszystkim czytelnikom - przyjaciołom pisma oraz wszystkim współpracownikom składamy wobec nadchodzących Świąt najlepsze i najszczersze życzenia!

Oby te wiosenne dni, w których człowieczeństwo raduje się w Zmartwychstaniu Pańskiem, pokrzepiły nas na duchu, podniosły myśl zbiorową, pobudziły do ofiarności publicznej i wznieciły wiarę w lepszą przyszłość!

DO PP. PRENUMERATORÓW.

Przypominamy czytelnikom, zalegającym w opłacie prenumeraty, że termin spłaty pierwszej raty zaległości, wynoszącej 1/3 część kwoty uwidocznionej na odwrocie blankietu nadawczego na P. K. O., upływa dnia 20 kwietnia r. b.

Prosimy usilnie pp. prenumeratorów, by zechcieli współdziałać z nami w przeprowadzeniu planu, jaki nakreśliliśmy na czele Nr. 9 (53) pisma, i w wymienionym terminie odpowiednio obliczoną ratę zaległości wpłacili.

Zestawienia zaległości załączyliśmy do części nakładu poprzedniego numeru, a w pozostałej części przesyłamy je w tym numerze. W ten sposób każdy czytelnik wie, w jakiej kwocie zalega i ile wynosi każda rata, którą trzeba sobie zanotować i na następne dwa miesiące.

Prenumerata bieżąca (II kwartał r. b.) płatna jest oczywiście niezwłocznie, niezależnie od spłaty zaległości.

Uwagi nad art. 1
projektu ustawy notarjalnej.

Poniższe uwagi p. rej. Br. Rakowiecki ujął pod kątem polemiki z wywodami, jakie w pierwszych słowach powołuje. Jakkolwiek mamy zastrzeżenia co do niektórych momentów stanowiska, zajętego przez Sz. Autora, jednakże wychodząc z założenia, że wszelka polemika jest źródłem, z którego zawsze nieco prawdy wytryska, i wobec pożądanej najszerszej dyskusji nad ogłoszonym projektem ustawy notarjalnej, łaskawie nam nadesłany wywód polemiczny p. rej. Br. Rakowieckiego z zadowoleniem drukujemy *(Przyp. Red.)*.

Zgadzam się ze zdaniem p. W. Natansona (patrz artykuł zamieszczony w Nr. 6 (50) „Nota-Teki" z r. b.), że art. 1 projektu Ustawy Notarjalnej zredagowany został przez podkomisję w sposób zbyt ogólnikowy i że redakcja tego artykułu powinnaby ulec zmianie. Nie mogę wszakże zgodzić się na redakcję, zaprojektowaną we wspomnianym artykule: mimo swej rozciągłości, a może właśnie z powodu swej rozciągłości, nie jest ona bynajmniej ani trafna, ani też ścisła.

Autor odrzuca określenie, że notarjusz jest urzędnikiem (państwowym), utrzymując, że jest ono bałamutne. Ale zarzut ten, z lepszym może skutkiem, możnaby skierować pod adresem zwolenników poglądu, że notarjusz jest osobą zaufania publicznego, boć przecież Minister Sprawiedliwości nie mianuje i nie może nawet mianować notarjusza, w tym właśnie charakterze, a zresztą, każdy urzędnik powinien być uważany za osobę zaufania publicznego.

Ta okoliczność, że (podług projektu podkomisji) Minister Sprawiedliwości mianuje notarjuszem jednego z kandydatów, przedstawionych przez Radę Notarjalną, jest bez znaczenia. Wprawdzie Rada Notarjalna jest obowiązana przedstawić kandydatów, cieszących się dobrą opinją i godnych zaufania publicznego, alеż przecież te same wymogi natury etycznej stosuje się również przy kwalifikowaniu kandydatów na wszelkie urzędy publiczne, względnie państwowe.

Definicję, że notarjusz jest osobą zaufania publicznego, możnaby było usprawiedliwić do pewnego stopnia, i to jedynie z formalnego punktu widzenia, gdyby notarjusze byli obierani przez organy odnośnych samorządów terytorjalnych, jak to np. miało miejsce w b. Królestwie Kongresowem, gdzie na mocy art. 29 Ustawy Hipot. 1818 r. rejenci byli obierani przez Rady Wojewódzkie, z pośród kandydatów, którzy legitymowali się zaświadczeniem Komisji Rządowej Sprawiedliwości, iż posiadają zdolność do piastowania obowiązków rejenta; natomiast, do notarjuszów, mianowanych na to stanowisko przez Ministra Sprawiedliwości, określenia tego stosować nie można. Zwrócę jeszcze uwagę na to, że notarjusze, stosownie do przepisów odnośnych ustaw i rozporządzeń, są bezpłatnymi poborcami na rzecz Skarbu Państwa opłat stemplowych i od darowizn, tudzież opłat sądowych — hipotecznych, właśnie z tytułu swego urzędu, nie zaś w charakterze osób zaufania publicznego.

Autor wymienionego artykułu powołuje się na art. 262 Kod. Post. Cyw., gdzie jest mowa o znaczeniu dowodowem dokumentów, sporządzonych: przez władze, urzędy, i osoby zaufania publicznego, w zakresie ich działania, i sądzi, że w liczbie tych ostatnich osób prawodawca miał na myśli umieścić, w pierwszym rzędzie, notarjuszów.

Poglądu tego nie podzielam. Sądzę, że do kategorji osób zaufania publicznego, o jakich mowa w art. 262 K.P.C., możnaby było zaliczyć takie osoby, jak: adwokatów, którzy na mocy art. 89 K.P.C., są uprawnieni do uwierzytelniania odpisów udzielanych im pełnomocnictw; duchownych, przełożonych parafji, sporządzających akty stanu cywilnego, mające charakter aktów wiarygodnych, (chociaż i tych Kod. Cyw. 1825 r. nazywa „urzędnikami"); w ostateczności, nawet tłumaczów przysięgłych, których wprawdzie, podobnie jak notarjuszów, mianuje Minister Sprawiedliwości, ale których prawa i obowiązki określa i reguluje nie specjalna ustawa, jeno rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości (z d. 24.XII. 1928 r.).

Prawodawca, mówiąc w art. 262 K.P.C., o osobach zaufania publicznego, w żadnym razie nie mógł mieć na myśli notarjuszów. Czynności notarjalne mają niewątpliwie charakter czynności urzędowych. Art. 17 Ustawy Notarjalnej, obowiązującej dotychczas w byłem Królestwie Kongresowem, wyraźnie stanowi, że notarjusze uważani są za pełniących służbę państwową *(sczitajetsa na gosudarstwiennoj służbie)*. Zwrócę jeszcze uwagę na tę okoliczność, że podług projektu, notarjusze powinni posiadać kwalifikacje, równorzędne z kwalifikacjami sędziowskiemi lub adwokackiemi, a stanowisko takich notarjuszów wyodrębnia nawet Kodeks Post. Cyw., stanowiąc w art. 87, że zasada zastępstwa adwokackiego ich nie obowiązuje.

Ustawy o podatku przemysłowym i dochodowym zupełnie niewłaściwie zaliczyły notarjuszów do kategorji „wolnych zawodów". Błąd ten należałoby czemprędzej sprostować i zwolnić notarjuszów, jako urzędników, od płacenia podatku obrotowego (przemysłowego), co już w żadnym razie nie dałoby się uskutecznić, w razie przeprowadzenia w ustawie notarjalnej tezy, że notarjusz nie jest urzędnikiem, tylko „osobą zaufania publicznego".

Przyznaję jednak, że nie można uważać notarjuszów za urzędników państwowych, *sensu stricto;* są oni urzędnikami *sui generis,* nie pobierającymi pensji i nie mającymi praw do emerytury, i dlatego właści-

wiej byłoby nazwać ich urzędnikami publicznymi. Takie właśnie określenie podaje art. 1 Francuskiej ustawy Organizacji Notarjatu, która obowiązywała w b. Królestwie Kongresowem do r. 1876. Przypomnę, że w dawnej Rzeczypospolitej pisarze sądowi ziemscy *(notarii terrestres)* byli urzędnikami, mianowanymi dożywotnio przez króla, z pośród czterech kandydatów, wybranych przez szlachtę; byli oni, wraz z sędzią i podsędkiem, członkami sądu ziemskiego. W wiekach XVII i XVIII spisywaniem aktów dobrej woli zajmowali się już pomocnicy pisarzów ziemskich, wicenotarjuszami, później regensami (regentami) zwani; byli oni również urzędnikami, mianowanymi przez starostów, względnie pisarzów ziemskich.

Podkreślenie w art. 1, że „notarjusz jest powołany do sporządzania aktów dobrej woli", i t. d., uważam za zbędne ,wobec osnowy art. 73 projektu, który nawet ściślej pod względem prawnym się wyraża, stanowiąc, że „notarjusz spisuje akt notarjalny, gdy strony powinny lub chcą nadać czynności prawnej formę urzędową", a nie — „znamiona wiary publicznej" a to ze względu na przepis art. 20 Ust. Hip. 1818 r., podług którego akt urzędowy (notarjalny) przybiera znamię wiary publicznej, dopiero na skutek zatwierdzenia go przez Zwierzchność hipoteczną.

Również wymienianie w art. 1, w liczbie czynności notarjalnych, czynności sądowo zachowawczych, uważam za zbyteczne, wobec osnowy art. art. 72 i 100 projektu. Zresztą, czynności te w b. Królestwie Kongresowem nie są powierzone notarjuszom, a w przyszłem prawodawstwie unifikacyjnem, racja prawna obarczania notarjuszów tego rodzaju czynnościami może zupełnie upadnie.

Końcową dyspozycję art. 1 projektu (że notarjusz w wykonywaniu swojego urzędu podlega tylko ustawom), uważałbym za tarczę obronną niezależnego stanowiska notarjusza. Nie chodzi tu o ochronę notarjusza przed jakąś samowolą władzy przełożonej, ale jedynie o usamodzielnienie go w wykonywaniu czynności swego urzędu, w sposób, w jaki on sam rozumie odnośne przepisy ustaw i jak je stosuje.

Zdając sobie sprawę, że *omnis definitio periculosa est,* zwłaszcza definicja wielomówna, projektuję następującą krótką redakcję art. 1 U. N.:

Do sporządzania aktów dobrej woli i innych czynności prawnych, w artykułach 72 i 100 ustawy niniejszej wskazanych, powołani są notarjusze.

Notarjusze są urzędnikami publicznymi; w wykonywaniu czynności swojego urzędu podlegają tylko ustawom.

Bronisław Rakowiecki.

Łask, w kwietniu 1933.

Art. 103 i 104

projektu ustawy notarjalnej.

Oświadczenie Stowarzyszenia Pisarzy Hipotecznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Od Stowarzyszenia Pisarzy Hipotecznych Rzeczypospolitej Polskiej otrzymujemy następujące oświadczenie w sprawie art. 103 i 104 projektu ustawy notarjalnej, które ogłaszamy w dosłownem brzmieniu z nieznacznemi skrótami technicznemi:

W myśl art. 103 i 104 projektu ustawy notarjalnej akta z okresu poprzedzającego ostatnie pięć lat mogą być oddawane przez urzędującego notarjusza do archiwum notarjalnego, znajdującego się przy sądzie okręgowym. Z tego wynika że przy wprowadzaniu w życie nowej ustawy zostaną utworzone archiwa notarjalne przy sądach okręgowych i że obowiązek oddawania aktów na przechowanie do archiwum po upływie pięcioletniego okresu pozostawiono dobrej woli notarjusza.

Spowoduje stan ten nieporządek i niewygodę dla stron interesowanych. Zdarzać się będzie, że w jednej miejscowości jeden z notarjuszów będzie przechowywał akta za długi okres czasu w swojej kancelarji, a drugi z różnych względów posiadać będzie akta tylko za ostatnie pięć lat. Wyniknie z tego powodu niewygoda dla osób interesowanych, które nie mając pewności, gdzie akta są przechowywane, zmuszone będą, w razie potrzeby otrzymania odpisu aktu lub zasięgnięcia informacji, odszukiwać miejsce przechowywania aktu. Szczególniej odczują pod tym względem dużą niewygodę interesanci, którzy z powodu dużej odległości swego miejsca zamieszkania muszą porozumiewać się listownie.

Jednocześnie podobny stan stwarzać będzie między notarjuszami, urzędującymi w jednej miejscowości, niezdrową konkurencję, wyrażającą się w przewadze notarjusza, mającego u siebie akta za długi okres czasu, w stosunku do kolegi, który z braku miejsca lub innych powodów zmuszony był oddać akta na przechowanie do archiwum, a posiada akta tylko za krótki okres czasu.

Czyż nie lepiej byłoby słowo „może" usunąć z treści art. 104?

Zwracając się do projektu utworzenia archiwów notarjalnych przy każdym sądzie okręgowym, należy nadmienić, że w byłem Królestwie Polskiem akta notarjalne są przechowywane od wieku w archiwach hipotecznych z zupełnem zadowoleniem interesantów i bez żadnych kosztów ze strony Skarbu Państwa. Natomiast utworzenie specjalnych archiwów notarjalnych przy sądach okręgowych wymagać będzie dużych nakładów pieniężnych, związanych z wydatkami na lokal, płacą stałego personelu urzędniczego zwiezieniem z poszczególnych archiwów ksiąg notarjalnych. Skupienie w jednem archiwum aktów notarjalnych

z całego obszaru sądu okręgowego wymagać będzie specjalnego personelu kancelaryjnego, gdyż nawał pracy, jak o tem należy sądzić z praktyki w powiatowych kancelarjach hipotecznych, będzie dosyć duży.

Zdaniem naszem, należałoby do czasu unifikacji ustroju hipotecznego pozostawić w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie dotychczasowy stan przechowywania aktów notarjalnych i w tym względzie uzupełnić rozdział II przepisów przechodnich projektu ustawy notarjalnej, wskutek czego Skarb Państwa uniknąłby dużych i niepotrzebnych wydatków, a ludność, przyzwyczajona od dawna do tego stanu, nie byłaby narażona na niewygodną dla niej inowację.

Zgrupowanie przytem aktów notarjalnych w archiwach notarjalnych przy sądach okręgowych zahamuje w pewnym stopniu obrót nieruchomościami. Powodem tego będzie ta okoliczność, że we wspomnianych trzech okręgach sądów apelacyjnych niema przymusu hipotecznego, wiele i bardzo wiele nieruchomości nie ma urządzonych hipotek, szczególniej dotyczy to drobnych gospodarstw rolnych, które w rzadkich tylko wypadkach mają hipotekę. Strony przeważnie nie posiadają u siebie odpisów aktów notarjalnych, stwierdzających tytuły własności i notarjusz chcąc sporządzić akt, tyczący się zbycia lub obciążenia niehipotekowanej nieruchomości, musi przejrzeć akt poprzedniego nabycia, aby nie wpaść w kolizję ze stanem własności, gdyż strony interesowane, do których przedewszystkiem zaliczyć należy posiadaczy drobnych gospodarstw rolnych, nie umieją określić i często nie wiedzą na jakich podstawach prawnych opiera się ich tytuł własności. W tych wypadkach sporządzenie przez notarjusza aktu, bez zasięgnięcia informacji, z archiwum notarjalnego lub bez przejrzenia aktu poprzedniego nabycia byłoby ryzykowne, akt mógłby być pozbawiony skutków prawnych, jako niezgodny z rzeczywistym stanem własności i osoby interesowane narażone zostałyby na poważne w niektórych wypadkach straty.

Przy skupieniu aktów notarjalnych w archiwach przy sądach okręgowych, przeważnie dosyć odległych od miejsca położenia danej nieruchomości, zdobycie informacji lub odpisu aktu będzie połączone z trudnościami i kosztami oraz stratą czasu, niekiedy dużą rolę w tranzakcji majątkowej odgrywającego. Sporządzenie w tych wypadkach aktów przez miejscowych notarjuszów będzie uniemożliwione i strony, chcąc prędko załatwić tranzakcję, będą zmuszone udawać się niekiedy w odległą podróż do miasta, w którem znajdować się będzie archiwum notarjalne, aby sporządzić akt u notarjusza tam urzędującego.

STOWARZYSZENIE PISARZY HIPOTECZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Nowy statut

Związku Pracowników Notarjatu i Hipoteki

uchwalony przez komisję statutową i przyjęty przez Zjazd Delegatów.

§ 1.

Stowarzyszenie nosi nazwę: „Związek Pracowników Notarjatu i Hipoteki".

§ 2.

Związek rozwija swoją działalność na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Siedzibą Związku jest m. st. Warszawa. W innych miastach mogą się tworzyć Oddziały Związku na zasadach, wskazanych w niniejszym Statucie.

Cel i zadania Związku.

§ 3.

Związek ma na celu wspólną obronę praw społecznych i interesów ekonomicznych i zawodowych swych członków, samokształcenie ogólne i zawodowe, oraz samopomoc moralną i materjalną.

§ 4.

Związek broni praw swoich członków, pośredniczy w obsadzaniu posad, współdziała w ubezpieczaniu członków na przypadek śmierci, lub niezdolności do pracy, organizuje kursa, konferencje zawodowe i odczyty dla członków, wydaje czasopisma, utrzymuje bibljoteki i czytelnie, tworzy kolonje, bursy i schroniska dla członków starców, inwalidów pracy, urządza koncerty, zebrania towarzyskie, organizuje imprezy dochodowe.

Członkowie Związku, ich prawa i obowiązki.

§ 5.

Członkowie Związku są: a) rzeczywiści i b) honorowi.

§ 6.

Członkami rzeczywistymi Związku mogą być tylko pracownicy notarjalni i hipoteczni, zatrudnieni w biurach notarjalnych i hipotecznych przyjmniej od sześciu miesięcy, wpisani do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, lub ustawowo, jako pracownicy umysłowi, od ubezpieczeń tych zwolnieni.

Uwaga 1. Członkami Związku nie mogą być urzędnicy państwowi.

Uwaga 2. Niepełnoletnim nie przysługuje prawo wyborcze bierne do władz Związku, a w sprawach majątkowych mają jedynie głos doradczy.

§ 7.

Osoby, przystępujące do Związku w charakterze członków rzeczywistych, składają odpowiednią deklarację do Zarządu właściwego Oddziału Związku. W deklaracji tej kandydat wymienia wysokość zadeklarowanej przez siebie składki członkowskiej.

O przyjęciu kandydata decyduje Zarząd Oddziału Związku większością głosów. Nieprzyjęty kandydat może się odwołać do Walnego Zgromadzenia Oddziału Związku.

§ 8.

Członek rzeczywisty Związku bezzwłocznie po przyjęciu wpłaca do kasy właściwego Oddziału Związku bezzwrotnie wpisowe w kwocie 3 zł. i dwie rezer-

wowe składki na fundusz pogrzebowy, a następnie obowiązany jest opłacać składkę miesięczną w wysokości, przez siebie zadeklarowanej w pierwszej połowie każdego miesiąca oraz wpłacać składkę na fundusz pogrzebowy po każdej śmierci członka Związku.

Składka członkowska wynosi: 1, 2, 3, 5, lub 10 zł., w zależności od tego, w jakiej wysokości została ona przez członka Związku zadeklarowana. W takiej samej wysokości co składka członkowska, pobiera się również składkę na fundusz pogrzebowy.

§ 9.

Osoby, które położyły dla Związku szczególne zasługi, mogą być mianowane przez Zgromadzenie Delegatów na przedstawienie Walnego Zgromadzenia Oddziału Związku członkami honorowymi.

§ 10.

Członkowie honorowi wolni są od obowiązkowych składek. Nie uczestniczą oni w funduszu pogrzebowym.

Członkowie honorowi mogą być wybierani na arbitrów do Sądu Koleżeńskiego, mają prawo brać udział z głosem doradczym w Walnych Zgromadzeniach Oddziałów Związku.

§ 11.

W Walnych Zgromadzeniach członkowie biorą udział osobiście. Każdy członek rzeczywisty korzysta z prawa do jednego głosu.

§ 12.

Członek rzeczywisty, który nie wpłacił składek obowiązkowych przez sześć miesięcy, lub zalega z dwiema składkami na fundusz pogrzebowy, może być wykreślony z listy członków Związku przez Zarząd Oddziału Związku.

Uwaga. Członek Związku, pozostający bez pracy, może być przez Zarząd Oddziału Związku zwolniony od składek członkowskich na czas pozostawania bez pracy, wyjąwszy składki na fundusz pogrzebowy.

§ 13.

Wykreślenie członka ze Związku wskutek dopuszczenia się przezeń czynu przeciwnego etyce, honorowi lub z powodu rozmyślnego działania na szkodę Związku następuje z mocy orzeczenia Sądu Koleżeńskiego, na wniosek Zarządu Oddziału Związku. W każdym przypadku Zarząd Oddziału władnym jest zawiesić członka w jego prawach członkowskich, z jednoczesnem przekazaniem sprawy Sądowi Koleżeńskiemu.

Fundusze Związku.

§ 14.

Na fundusze Związku składają się:

a) fundusz Zarządu Głównego Związku,
b) fundusz Oddziałów Związku,
c) fundusze specjalne, jak pogrzebowy i inne.

§ 15.

Fundusz Zarządu Głównego powstaje:

a) z 25% składek członkowskich przeznaczonych na cele Zarządu Głównego,
b) z ofiar, zapisów i darowizn, o ile nie mają specjalnego przeznaczenia,
c) z innych wpływów nadzwyczajnych.

Uwaga. Z pobranych składek Zarządy Oddziałów winny do dnia 15 każdego miesiąca przesłać Zarządowi Głównemu 25% składek członkowskich z poprzedniego miesiąca.

§ 16.

Funduszem pogrzebowym zarządza i dysponuje Zarząd Główny. Fundusz ten, z wyjątkiem składek rezerwowych (§ 8), Zarząd Główny za pośrednictwem Zarządu danego Oddziału Związku wypłaca rodzinie zmarłego członka lub osobie za życia przez niego wskazanej. Fundusz ten z chwilą otrzymania zawiadomienia o śmierci członka Związku, przez Zarząd Główny Zarządowi Oddziału przekazany, winien być niezwłocznie i bez jakichkolwiek zbędnych formalności komu należy przez Zarząd Oddziału wypłacony.

Wszystkie Oddziały winny bezzwłocznie komunikować Zarządowi Głównemu o wszelkich zmianach w składzie osobowym danego Oddziału (przyjęcie, wykreślenie lub śmierć członka Związku).

§ 17.

Z funduszu, wymienionego w p. *a* § 14 (fundusz Zarządu Głównego), Zarząd Główny pokrywa koszty administracji i inne wydatki stosownie do preliminarza budżetowego.

§ 18.

Fundusze Oddziałów Związku składają się:

a) z 75% składek członkowskich,
b) z wpisowego,
c) z darów i zapisów, poczynionych wyłącznie na rzecz danego Oddziału Związku,
d) z innych nadzwyczajnych wpływów.

Władze Związku.

§ 19.

Władzami Związku są:

1) Zgromadzenie Delegatów,
2) Walne Zgromadzenie Członków Związku w Oddziałach,
3) Zarząd Główny Związku,
4) Zarządy Oddziałów Związku,
5) Główna Komisja Rewizyjna,
6) Komisje Rewizyjne w Oddziałach Związku.

Zgromadzenie Delegatów.

§ 20.

Zgromadzenie Delegatów składa się z delegatów, wybranych z pośród członków Związku przez Walne Zgromadzenie w Oddziałach Związku. Każdy Oddział Związku wybiera tylu delegatów, ile razy 15 mieści się w liczbie członków danego Oddziału, przytem końcówki poniżej 15 uważa się za 15.

§ 21.

Zgromadzenia Delegatów zwyczajne i nadzwyczajne zwołuje Zarząd Główny; odbywają się one w Warszawie lub w innem mieście, będącem siedzibą Oddziału Związku.

§ 22.

Zgromadzenia Delegatów zwyczajne odbywają się corocznie w miesiącu kwietniu; zwołuje je Zarząd Główny przez zawiadomienia Zarządów Oddziałów Związku listami poleconemi, wysłanemi na 30 dni przed terminem Zgromadzenia Delegatów. W zawiadomieniach powinien być podany termin Zgromadzenia Delegatów, miejsce w którem ma się odbyć Zgromadzenie, porządek dzienny oraz wezwanie do składania najpóźniej na 10 dni przed terminem Zgromadzenia wniosków na Zgromadzenie Delegatów. Jeżeli wnioski dotyczą zmiany statutu Związku, powinny być złożone Zarządowi Głównemu przed 1 marca.

Zgromadzenie Delegatów nadzwyczajne zwołuje Zarząd Główny, ilekroć uzna to za wskazane, na skutek decyzji własnej, w tej mierze powziętej, a zaś powinien je zwołać:

a) na żądanie Głównej Komisji Rewizyjnej,
b) na wniosek Zarządów conajmniej 1/3 części ogólnej liczby Oddziałów Związku,
c) na wiosek 1/3 części ogółu członnków Związku.

Nadzwyczajne Zgromadzenie Delegatów zwoływane są w tym samym trybie, co zwyczajne Zgromadzenia Delegatów.

§ 23.

Do ważności uchwał Zgromadzenia Delegatów wymagana jest obecność delegatów, reprezentujących przynajmniej 1/3 część ogólnej liczby Oddziałów Związku.

Uchwały Zgromadzenia Delegatów zapadają większością głosów.

Uchwały dotyczące zmian statutu Związku, jak również ustalenie wysokości składek i wpisowego zapadają większością 2/3 oddanych głosów przy obecności delegatów, reprezentujących przynajmniej 2/3 ogólnej liczby Oddziałów Związku.

Jeżeli Zgromadzenie Delegatów, prawidłowo zwołane, nie odbędzie się dla braku wymaganej ilości reprezentowanych na niem Oddziałów Związku (quorum), Zarząd Główny zwoła ponownie najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od daty pierwszego Zgromadzenia, z tym samym porządkiem dziennym. Zgromadzenie Delegatów, które władnem będzie powziąć uchwały, objęte porządkiem dziennym, bez względu na ilość reprezentowanych na niem Oddziałów Związku.

Uwaga. Podczas obrad Zgromadzenia Delegatów mogą być obecni członkowie Związku, nie będący delegatami. Wszelako nie mają oni prawa brać udziału w dyskusji, ani w głosowaniu.

§ 24.

Do kompetencji Zgromadzenia Delegatów należy:

1) wybór Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej,
2) zatwierdzenie sprawozdania Zarządu Głównego z jego działalności za rok ubiegły i udzielenie mu pokwitowania z dokonanych czynności (absolutorjum).
3) zatwierdzenie budżetu Zarządu Głównego na rok przyszły,
4) zmiany statutu Związku ,
5) ustalenie wysokości składek członkowskich i wpisowego,
6) zatwierdzenie regulaminów władz Związku,
7) mianowanie członków honorowych Związku,
8) uchwały w przedmiocie rozrządzania majątkiem Związku, z zastrzeżeniem jednak uprawnień dla Walnych Zgromadzeń Członków Związku w Oddziałach z § 35 p. 8,
9) roztrząsanie wniosków, zgłoszonych przez Zarząd Główny, Zarządy Oddziałów Związku, lub uczestników Zgromadzenia Delegatów.

Zarząd Główny.

§ 25.

Zarząd Główny składa się z 9 członków i 3 zastępców, wybieranych przez Zgromadzenie Delegatów na lat trzy z pośród członków Związku, z których ośmiu zamieszkuje w Warszawie.

Zarząd Główny wybiera z pośród siebie Prezesa, Vice Prezesa, Sekretarza i Skarbnika. Prezes lub Vice Prezes oraz trzej członkowie Zarządu Głównego (nie zastępcy) powinni być wybrani z pośród członków Zarządu Głównego, którzy nie zamieszkują w Warszawie.

Corocznie ustępuje z Zarządu Głównego 3 członków i 1 zastępca, najpierw przez losowanie, a następnie według starszeństwa wyboru.

Członek Zarządu Oddziału Związku wybrany do Zarządu Głównego nie przestaje być członkiem Zarządu Oddziału.

§ 26.

Posiedzenia Zarządu Głównego zwołuje Prezes lub jego zastępca; odbywają się one w miarę potrzeby, wszakże nie rzadziej, jak raz na miesiąc. Przewodniczący na posiedzeniu, Prezes lub Wice-prezes, albo ich zastępca.

Do ważności uchwał Zarządu Głównego wymagana jest obecność conajmniej 5 członków.

Uchwały zapadają większością głosów. W razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

W obradach Zarządu Głównego mogą brać udział delegowani członkowie Zarządów Oddziałów Związku.

Wszelkie uchwały Zarządu Głównego powinny być komunikowane członkom Zarządu, nie zamieszkującym w Warszawie, oraz Zarządom Oddziałów Związku.

§ 27.

Do zakresu działania Zarządu Głównego należy:

1) reprezentowanie i zastępowanie Związku nazewnątrz,
2) organizowanie nowych Oddziałów Związku i sprawowanie kontroli nad działalnością wszystkich Oddziałów Związku,
3) zarządzanie i rozporządzanie funduszem własnym (§ 14 p. a) i funduszem pogrzebowym (§ 16) oraz innemi specjalnemi funduszami Związku,
4) urządzanie kursów, wydawanie czasopism, zakładanie szkół zawodowych, kolonji, burs i schronisk,
5) współdziałanie w ubezpieczeniu członka Związku na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy,
6) organizowanie pośrednictwa pracy,
7) utrzymywanie kontaktu z organizacjami pracowników umysłowych,
8) zwoływanie Zgromadzeń Delegatów, zbieranie materjałów i przygotowywanie wniosków na Zgromadzenia Delegatów,
9) wykonywanie uchwał, zapadłych na Zgromadzeniu Delegatów,
10) wykonywanie uchwał Walnych Zgromadzeń członków Związku w Oddziałach (§ 35 p. 8).

§ 28.

Pełnomocnictwa, umowy, akty i wszelkie zobowiązania podpisują w imieniu Związku, jako osoby prawnej, i pod jego pieczęcią Prezes lub Wice-prezes, i dwaj członkowie Zarządu Głównego.

Korespondencję oraz pisma, nie zawierające zobowiązań, podpisują Prezes i Sekretarz lub ich zastępcy.

Główna Komisja Rewizyjna.

§ 29.

Główna Komisja Rewizyjna składa się z 3 członków i 1 zastępcy, wybranych przez Zgromadzenie Delegatów z pośród członków Związku na przeciąg jednego roku.

Zadaniem Głównej Komisji Rewizyjnej jest sprawdzanie ksiąg i stanu kasy Zarządu Głównego, sprawdzanie rachunków, bilansu i wykonania budżetu.

Komisja ta ma prawo: a) przeglądania w każdym czasie ksiąg Zarządu Głównego, b) uczestniczenia w posiedzeniach Zarządu Głównego z głosem doradczym, i c) żądania zwołania nadzwyczajnego Zgromadzenia Delegatów.

Główna Komisja Rewizyjna powinna z wyników swych badań złożyć Zgromadzeniu Delegatów sprawozdanie na piśmie.

Oddziały Związku.

§ 30.

W miastach, będących siedzibą sądu okręgowego, tworzą się Oddziały Związku.

W mieście siedziby sądu grodzkiego (wydziału hipotecznego) może się utworzyć za zgodą Zarządu Głównego Oddział Związku, o ile ilość członków tego Oddziału nie będzie mniejsza, niż 15 osób.

Teren działalności Oddziału Związku ustala Zarząd Główny.

Oddziały Związku organizują się i działają na podstawie niniejszego statutu i noszą nazwę: „Związek Pracowników Notarjatu i Hipoteki, Oddział w..“

Władze Oddziału Związku.

§ 31.

Władzami Oddziału Związku są:

1) Walne Zgromadzenie Członków Związku w Oddziale,
2) Zarząd Oddziału Związku,
3) Komisja Rewizyjna.

Ponadto w każdym Oddziale Związku jest Sąd Koleżeński.

Walne Zgromadzenie Członków Związku w Oddziale.

§ 32.

Walne Zgromadzenie Członków Związku w Oddziale zwyczajne lub nadzwyczajne zwołuje Zarząd Oddziału; odbywają się one w siedzibie Oddziału Związku.

§ 33.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Związku w Oddziale odbywa się corocznie, w miesiącu marcu; zwołuje je Zarząd Oddziału Związku przez zawiadomienia, doręczone członkom Związku w Oddziale na 10 dni przed Walnem Zgromadzeniem, lub przez ogłoszenie na 10 dni przed Walnem Zgromadzeniem, zamieszczone w czasopiśmie miejscowem, wybranem przez Walne Zgromadzenie Członków Związku w Oddziale.

W zawiadomieniu lub w ogłoszeniu powinien być podany termin Zgromadzenia i porządek dzienny.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Związku w Oddziale zwołuje Zarząd Oddziału, ilekroć uzna to za wskazane, a zaś powinien je zwołać w ciągu 10 dni:

a) na żądanie Komisji Rewizyjnej Oddziału Związku,
b) na wniosek członków Związku w Oddziale, reprezentujących przynajmniej 1/3 część ogółu członków w Oddziale.

§ 34.

Uchwały prawidłowo zwołanego Walnego Zgromadzenia Członków Związku w Oddziale, powzięte większością oddanych głosów, są ważne bez względu na ilość uczestników zgromadzenia.

Wyjątek stanowią uchwały w przedmiocie: a) przyjęcia darowizny, lub zapisu, nabycia, obciążenia lub zbycia nieruchomości, położonych na terenie Oddziału Związku, i b) rozwiązania i likwidacji Oddziału Związku, które to uchwały mogą być ważnie powzięte jedynie większością przynajmniej 3/4 oddanych głosów przy obecności 2/3 ogółu członków Związku w Oddziale, gdy dotyczy to uchwał ad a) i przy obecności 3/4 ogółu członków Związku w Oddziale, gdy chodzi o rozwiązanie i likwidację Oddziału Związku.

§ 35.

Do kompetencji Walnego Zgromadzenia Członków Związku w Oddziale należy:

1) rozstrząsanie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu Oddziału Związku z jego działalności oraz bilansu za rok ubiegły i udzielenie pokwitowania z dokonanych przez Zarząd Oddziału czynności (absolutorjum),
2) zatwierdzenie budżetu na rok przyszły,
3) wybór Zarządu Oddziału Związku, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego, oraz delegatów Oddziału Związku na Zgromadzenie Delegatów,
4) wyznaczenie funduszu na wsparcia i zapomogi dla niezamożnych członków Związku w Oddziale i ich rodzin,
5) zatwierdzenie instrukcji i regulaminów dla Zarządu Oddziału,
6) rozstrzyganie sporów między Zarządem Oddziału a członkami Związku w tym Oddziale,
7) przedstawianie Zgromadzeniu Delegatów kandydatów na członków honorowych Związku,
8) powzięcie uchwały w przedmiocie przyjęcia darowizny lub zapisu, nabycia, obciążenia lub zbycia nieruchomości, położonych w obrębie Oddziału Związku,
9) rozwiązanie i likwidacja Oddziału Związku,
10) rozpoznawanie wniosków Zarządu Oddziału, Komisji Rewizyjnej i członków Związku w Oddziale oraz powzięcie uchwał w związku z temi wnioskami.

Uwaga. Wnioski członków Związku na Walne Zgromadzenie (punkt 10) powinny być podpisane przynajmniej przez 3 członków Związku w Oddziale i złożone Zarządowi Oddziału nie później, niż na 3 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Zarząd Oddziału Związku.

§ 36.

Zarząd Oddziału Związku składa się conajmniej z 3 członków, wybranych na lat 3 przez Walne Zgromadzenie z pośród członków Związku w Oddziale.

Zarząd z pośród siebie wybiera Prezesa, Sekretarza i Skarbnika.

Corocznie wychodzi trzecia część członków Zarządu, najpierw przez losowanie, a następnie według starszeństwa wyboru.

§ 37.

Posiedzenia Zarządu Oddziału Związku zwołuje Prezes Zarządu Oddziału lub jego zastępca; odbywają się one w miarę potrzeby, wszakże nie rzadziej, niż raz na miesiąc.

Do ważności uchwał Zarządu Oddziału wymagana jest obecność przynajmniej 3 członków Zarządu Oddziału. Uchwały zapadają większością głosów, oddanych na posiedzeniu. W razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

§ 38.

Do zakresu działania Zarządu Oddziału Związku należy:

1) zarządzanie majątkiem, należącym do Oddziału Związku.
2) urządzanie na terenie Oddziału Związku kursów, konferencji i odczytów,
3) przyznawanie wsparć i zapomóg z funduszy wyznaczonych na ten cel przez Walne Zgromadzenie (§ 35 p. 4),
4) zwoływanie Walnych Zgromadzeń Członków Związku w Oddziale,
5) wykonywanie orzeczeń Sądu Koleżeńskiego oraz uchwał Walnych Zgromadzeń Członków Związku w Oddziale, z wyjątkiem jedynie uchwał, których wykonanie zgodnie z § 27 p. 10 należy do Zarządu Głównego,
6) składanie sprawozdań rocznych ze swej działalności i z użycia funduszów Oddziału Związku,
7) wykonywanie zleceń Zarządu Głównego w zakresie działalności Związku,
8) zawiadamianie Zarządu Głównego stosownie do § 16 o zmianach, zaszłych w składzie osobowym członków Związku w Oddziale (przyjęcie, śmierć lub wykreślenie członka Związku)

§ 39.

Wszelką korespondencję i dokumenty w imieniu Oddziału Związku podpisuje pod pieczęcią Oddziału Związku Prezes i Sekretarz Zarządu Oddziału lub ich zastępcy, przyczem w sprawach pieniężnych konieczny ponadto podpis Skarbnika lub jego zastępcy.

Komisja Rewizyjna Oddziału Związku.

§ 40.

Komisja Rewizyjna Oddziału Związku składa się z 3 członków, wybranych z pośród członków Związku w oddziale na przeciąg jednego roku przez Walne Zgromadzenie Członków Związku w Oddziale.

§ 41.

Komisja Rewizyjna Oddziału Związku ma za zadanie badanie rachunkowości i stanu kasy Oddziału Związku, badanie bilansu, ksiąg i dowodów kasowych.

Komisja Rewizyjna ma prawo:

1) przeglądać w każdym czasie księgi i korespondencję Oddziału Związku,
2) uczestniczyć z głosem doradczym w posiedzeniach Zarządu Oddziału Związku,
3) żądać zwołania nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków Związku w Oddziale.

Komisja Rewizyjna powinna z wyników swego badania złożyć Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie na piśmie.

Sąd Koleżeński.

§ 42.

Sprawy natury stycznej, jak również spory, wynikłe między członkami Związku lub pomiędzy nimi a osobami do Związku nie należącemi, rozstrzyga i rozpoznaje na żądanie strony, bądź na wniosek Zarządu Oddziału Związku Sąd Koleżeński.

Sąd Koleżeński składa się z 3 sędziów i 2 zastępców, wybieranych corocznie z pośród członków Związku w Oddziale przez Walne Zgromadzenie.

Sąd Koleżeński wybiera z pośród siebie przewodniczącego i jego zastępcę.

Komplet sądzący składa się z 3 członków Sądu Koleżeńskiego. Ponadto strony mają prawo w ciągu 7 dni od daty otrzymania zawiadomienia uzupełnić komplet sądzący przez wybór arbitrów z grona członków Związku, nie wyłączając Władz Związku, po jednym arbiitrze na każdą ze stron.

Sprawy, oddawane Sądowi Koleżeńskiemu, mają być w miarę możności najpóźniej w ciągu miesiąca rozstrzygnięte.

Orzeczenia Sądu Koleżeńskiego zapadają w pełnym komplecie sądzącym, większością głosów. W razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

Sąd koleżeński orzeka:

1) złożenie ofiary pieniężnej na cele użyteczności publicznej, dobroczynne lub Związku,
2) wytknięcie członkowi Związku niewłaściwości jego postąpienia,
3) udzielenie nagany,
4) zawieszenie w prawach członka Związku,
5) wykreślenie ze Związku,

Orzeczenia Sądu Koleżeńskiego są ostateczne. Niepoddanie się orzeczeniu Sądu Koleżeńskiego powoduje wykreślenie z listy członków Związku.

Odpis orzeczenia Sądu Koleżeńskiego przewodniczący lub jego zastępca komunikuje Zarządowi danego Oddziału Związku.

Pierwszy Sąd Koleżeński opracowuje własny regulamin.

Wybory i głosowanie.

§ 43.

Przy wyborach oraz w sprawach osobistych, a poza tem na żądanie choćby jednego z uczestników Zgromadzenia powinno być zarządzone głosowanie tajne kartkami zamkniętemi.

W innych przypadkach stosowane będzie jawne głosowanie.

Rozwiązanie i likwidacja.

§ 44.

Rozwiązanie Oddziału Związku i likwidacja jego majątku nastąpić może jedynie z mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Członków Związku w Oddziale, powziętej większością przynajmniej 3/4 oddanych głosów przy obecności conajmniej 3/4 ogółu członków Związku w tym Oddziale. Uchwała określi zarazem w jaki sposób likwidacja i przez kogo (komisja likwidacyjna lub Zarząd Oddziału) ma być przeprowadzona.

Walne Zgromadzenie zadecyduje o przeznaczeniu zlikwidowanego mienia Oddziału Związku.

Opłaty na Fundusz Pracy.

Czy należą się od wynagrodzenia pracownika za czas z przed dn. 1 IV. 1933 r.?—Czy § 7 rozp. wykon. zgodny jest z art. 17 ustawy?

Ledwo ustawa o Funduszu Pracy weszła w życie, a już w praktyce nasunęły się pewne wątpliwości, które należałoby odrazu wyjaśnić.

Idzie mianowicie o to, czy uposażenia za marzec, a ewent. i za wcześniejsze miesiące (w obecnych czasach to się zdarza!), wypłacane po dniu 1 kwietnia r. b., podlegają opłatom na rzecz Funduszu Pracy?

Wyraźnej odpowiedzi na to pytanie nie znajdujemy w samym tekście ustawy, co jest zrozumiałe, jak dalej zobaczymy, ale i rozporządzenie wykonawcze, które taką kwestję (skoro jest taka kwestja!) „przechodnią" powinnoby rozstrzygnąć, milczy również. Oczywiście, jak to się już zarysowało, odpowiednie władze nastrojone są w kierunku fiskalnym.

Fundusz Pracy (art. 1 ust.) zaczął istnieć dnia 1 kwietnia r. b. (art. 36 ust.), zatem wszelkie postanowienia ustawy o Funduszu Pracy, dotyczące otwartych na jego rzecz źródeł finansowych, odnosić się mogą do należności, przypadających za czas po dniu 1 kwietnia r. b.

Jeżeli więc art. 15 ust. wkłada na pracowników i pracodawców obowiązek płacenia po 1% od wynagrodzenia, to obowiązek ten dotyczy oczywiście uposażenia, przypadającego dopiero za miesiąc kwiecień, a nie wynagrodzenia wcześniejszego, którego wypłata z tych czy innych względów nastąpiła z opóźnieniem w miesiącu kwietniu.

Takiej wykładni, wynikającej z tekstu ustawy, nie podważa bynajmniej § 3 rozp. wykon., że opłaty należy potrącać przy każdorazowej wypłacie i wnosić je do końca miesiąca następującego po wypłacie, gdyż przepisy te stanowią sposobem ogólnym o dokonywaniu potrąceń i wpłat, w niczem zaś nie dotykają omawianej przez nas kwestji.

Gdyby prawodawca chciał iść po linji, jaką zakreślają sobie obecnie właściwe urzędy, to byłby niezawodnie wyraźnie w tekście ustawy zaznaczył, że w stosunku do wynagrodzenia za pracę działa ona z mocą wsteczną w tym sensie, że rozstrzyga data wypłaty wynagrodzenia niezależnie od czasu, za jaki wynagrodzenie się należy. Prawodawca byłby to wyraźnie zastrzegł, gdyż w myśl ogólnych zasad każde rozciągnięcie ustawy w kierunku działania wstecznego, jako odstąpienie od fundamentalnego nakazu porządku publicznego, wymaga wyraźnego zaznaczenia, a już szczególnie gdy chodzi o nałożenie na obywateli dodatkowych świadczeń na rzecz Państwa.

Wreszcie i poczucie słuszności dyktuje, by nie doszukiwać się w tym wypadku takiego zamiaru ustawodawcy, który nie został w tekście ustawy wyrażony, gdyż byłaby to oczywiście niesprawiedliwa premja dla pracowników, którzy pobierają wynagrodzenie bez opóźnienia. Gdyby bowiem przyjąć w omawianej sprawie wykładnię fiskalistyczną, to pracownicy, którzy bez żadnej oczywiście ze swej strony winy, pobierają w kwietniu wynagrodzenie za marzec lub luty, byliby podwójnie pokrzywdzeni w porównaniu do pracowników, którym pensje wypłacane są punktualnie: raz przez to, że...należne im pieniądze otrzymali z opóźnieniem, a drugie przez to, że jeszcze muszą od tego płacić dodatkowy podatek, gdy tamci zaś otrzymali wynagrodzenie w terminie i bez dodatkowego obciążenia.

Uważamy przeto, że nie data wypłaty, lecz czas, za jaki wynagrodzenie przypada, jest w omawianym wypadku rozstrzygającym sprawdzianem. I dlatego też konsekwentnie twierdzimy, że jeżeli wynagrodzenie za kwiecień wypłacone zostało zgóry w marcu, to jakkolwiek przypadło ono w chwili, gdy ustawa o Funduszu Pracy jeszcze nie obowiązywała, to jednakże wynagrodzenie to materjalnie podpada już pod działanie tej ustawy i opłacie na rzecz Funduszu Pracy podlega.

Reasumując w najbardziej jaskrawym przykładzie zajęte przez nas stanowisko, możemy ująć je w sposób następujący: dnia 31 marca r. b. wypłacono pracownikowi płatne zgóry wynagrodzenie za kwiecień — opłaty na Fundusz Pracy należą się; dnia 1 kwietnia r. b. wypłacono pracownikowi płatne zdołu wynagrodzenie za marzec — opłaty na Fundusz Pracy nie należą się!

*

Inaczej przedstawia się kwestja dodatkowego o 1% opodatkowania dochodu notarjuszów i pisarzy hipotecznych. Art. 17 ust. przewiduje, że opłaty na rzecz Funduszu Pracy wynoszą 1% „opodatkowanego dochodu z pracy zawodowej". I tyle.

Otóż w myśl tego, co było powiedziane w pierwszej części niniejszych uwag, to dodatkowe opodatkowanie, przy takiem brzmieniu ustawy, powinno dotyczyć dochodu, osiągniętego po dniu 1 kwietnia r. b.

Tymczasem rozporządzenie wykonawcze w § 7 rozstrzyga kwestję tę zgoła odmiennie, stanowiąc, że „pierwsze obliczenie opłaty dokonane będzie od dochodu podlegającego opodatkowaniu w roku podatkowym 1933", a więc od dochodu, osiągniętego od dnia 1 stycznia 1932 roku.

Jest to więc wyraźne postanowienie, rozciągające w tym punkcie działanie ustawy wstecz. Ta sama kwestja, jak pamiętamy, była przy podatku nadzwyczajnym w okresie jego tworzenia, jednakże pierwotny projekt ustawy o tym podatku uległ w następstwie zmianie i w tekście ustawy znalazło się wyraźne zastrzeżenie, że opodatkowaniu podlega dochód, osiągnięty od dnia wejścia w życie ustawy.

Jeżeli obecnie przy Funduszu Pracy ustawodawca takiego zastrzeżenia nie poczynił, to z tego nie można wyciągać wniosku, że myślą jego było objęcie nowym ciężarem podatkowym dochodów z przed daty wejścia w życie nowej ustawy. Albowiem w ustawie o podatku nadzwyczajnym zastrzeżenie to, jak zaznaczyliśmy, znalazło się dlatego, że projekt przewidywał opodatkowanie wsteczne, szło więc o uwydatnienie zmiany. Ponieważ jednak tylko wsteczne działanie ustawy wymaga wyraźnego zaznaczenia, milczenie zaś prawodawcy jest w tym wypadku akceptacją ogólnej zasady, że prawo działa tylko na przyszłość, przeto brzmienie art. 17 ustawy o Funduszu Pracy nie powinno budzić wątpliwości.

Gdy więc rozporządzenie wykonawcze poszło w kierunku rozciągnięcia działania art. 17 wstecz., to.... to można właśnie żywić poważne wątpliwości, czy jest ono w tym punkcie w zgodzie z ustawą.

w. n.

Kilka zestawień ogolnych
z budżetu na rok 1933-34.

Preliminarz budżetowy Państwa na rok 1933/34 (od 1 kwietnia 1933 r. do 31 marca 1934 r.), objęty ustawą skarbową, ogłoszoną w Nr. 23 Dziennika Ustaw, poz. 186, przedstawia się w cyfrach (zaokrąglonych i wyrażonych w miljonach złotych), jak następuje:

Dział administracyjny (budżet brutto): wydatki — 2.448, dochody — 1.277;

dział przedsiębiorstw (budżet netto): dopłaty ze Skarbu — 6,7, wpłaty do Skarbu — 104,8 (w tem: koleje — 50, poczta — 25, lasy — 27,9);

dział monopoli (budżet netto): czysta wpłata do Skarbu — 661,2 (w tem: monopol tytoniowy — 350, spirytusowy — 230);

dział funduszów (budżet netto): wydatki — 3,2 (w tem: Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej — 2,0), dochody — 16 (w czem: Państwowy Fundusz Kredytowy — 7, Państwowy Fundusz Gospodarczy — 9).

Ogółem wydatki wynoszą — 2.458, dochody zaś — 2.059, a więc niedobór wyraża się w kwocie około 400 miljonów złotych.

W dziale administracji interesuje nas przedewszystkiem budżet Ministerstwa Sprawiedliwości, który wykazuje w wydatkach kwotę 101.353 200 złotych, z czego wymiar sprawiedliwości pochłania 72.572.300 złotych. W tej ostatniej grupie wydatków znajdujemy dwie pozycje następujące: rekonstrukcja ksiąg gruntowych — 200.000 i regulacja hipoteczna drobnej własności — 20.000 (dwadzieścia tysięcy!). W zarządzie centralnym figurują między innemi kwoty: 420.000 na wydawnictwa (w dochodach przewiduje się z tego źródła 923.000) i 290.000 na ustawodawstwo bieżące i prace kodyfikacyjne.

Godna uwagi jest okoliczność, że budżet Ministerstwa Sprawiedliwości wykazuje w dochodach 73.474.700, a więc prawie 75% wydatków, dochody zaś samego wymiaru sprawiedliwości preliminowane są na 71.953.500 złotych. Jeżeli tę ostatnią kwotę zestawić z wymienioną sumą 72.572.300 złotych, przeznaczoną na wydatki tego działu, to okaże się, że wymiar sprawiedliwości pokrywa się prawie zupełnie z własnych wpływów i że Państwo nic do niego nie dopłaca. Jest to sytuacja osobliwa.

Z kolei interesuje nas budżet Ministerstwa Skarbu, a właściwie jego część dochodowa, której trzon stanowią oczywiście wpływy z danin publicznych, preliminowane na 912.052.000 złotych. Kwota ta obejmuje podatki bezpośrednie, z których spodziewane są wpływy w wysokości 504.100.000 złotych z podatkiem przemysłowym (187 milj.) i podatkiem dochodowym (170 milj.) na czele. Podatek nadzwyczajny od niektórych zajęć zawodowych preliminowany jest na 1.700.000 złotych. Opłaty stemplowe przynieść mają w bieżącym roku budżetowym 107 milj. zł., podatek spadkowy i od darowizn — 11 milj. złotych. Dodatek 10%-wy do danin publicznych przewidywany jest w ogólnej kwocie 77 milj. złotych.

W dziale funduszów należy zanotować: Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej (wpływy — 37.982.000, rozchody — 39.982.000); Państwowy Fundusz Rozbudowy Miast (wpływy i wydatki po 12 milj.); Fundusz Pracy (wpływy i wydatki po 32 milj.).

Ś. p. Józef Niedźwiecki.

Zgon ś. p. Józefa Niedźwieckiego, nestora komorników polskich, jednego z najwytrawniejszych u nas znawców i praktyków prawa egzekucyjnego, poruszył w szczerym żalu cały świat prawniczy stolicy.

Jeszcze w roku 1885 ś. p. Józef Niedźwiecki rozpoczął pracę w sądownictwie na stanowisku zastępcy sekretarza, a potem sekretarza wydziału cywilnego. Po przeszło ćwierćwiekowej pracy w tym dziale wymiaru sprawiedliwości został w roku 1911 komornikiem sądowym i pozostał nim już do końca swego 70-io letniego życia.

W ostatnich latach ś. p. Józef Niedźwiecki miał powierzoną egzekucję do nieruchomości na obszarze Warszawy (ostatnio wespół z jeszcze jednym komornikiem).

Na bardzo trudnym posterunku pracy ś. p. Józef Niedźwiecki umiał zaskarbić sobie powszechne uznanie i szczerą sympatję wszystkich, którzy się z Nim na polu pracy zawodowej stykali.

Ś. p. Józef Niedźwiecki był pierwszym prezesem Zarządu Głównego Zrzeszenia Komorników Sądowych, a po ustąpieniu z tego stanowiska został pierwszym prezesem honorowym Zrzeszenia.

O dochodzenie wynagrodzenia
z tytułu 10% od protestów wekslowych.

Z kilku stron otrzymaliśmy zapytania, czy znane nam są wypadki, by notarjusz wystąpił na drogę sądową, na podstawie znanego orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie gminy m. Piotrkowa z not. G., z tytułu zaległych należności od związku komunalnego, który nie chce dobrowolnie zwrócić niepobranych przez notarjusza kwot, należnych mu w swoim czasie jako wynagrodzenie w wysokości 10% za pobór podatku komunalnego od zaprotestowanych weksli.

Jak wiadomo, obecnie obowiązuje rozporządzenie z dnia 27 października 1932 r. o dochodzeniu i egzekucji roszczeń pieniężnych od związków komunalnych, które oczywiście komplikuje postępowanie.

Na skierowane do nas zapytania odpowiadamy, że żadnych w tym względzie wiadomości nie mamy. Prosimy Czytelników, którzy posiadają jakiś materjał w tej tak ważnej praktycznie sprawie, o łaskawe podzielenie się z pismem — w interesie ogólnym.

KAROL WERKOWSKI.

Praktyka Notarjalna.

97) Zapis na sąd polubowny (zapis kompromisarski).

Stawili się... 1) Wacław Matkowski... 2) Edmund Okraczyński... 3) Paweł Mokrzyński... 4) Adam Szpulkrewicz... 5) Kazimierz Kraliński... i zeznali zapis na sąd polubowny osnowy następującej:

§ 1. Wacław Matkowski i Edmund Okraczyńoświadczyli, iż przy objęciu w posiadanie przez Wacława Matkowskiego nabytych od Edmunda Okraczyńskiego dóbr ziemskich Niezgule, powiatu makowskiego, powstał pomiędzy nimi spór na tle wzajemnych rozrachunków z tytułu dochodów z tych dóbr, podatków i rozchodów. Obecnie Wacław Matkowski i Edmund Okraczyński powyższy spór poddają pod rozpoznanie i rozstrzygnięcie Sądu Polubownego, składającego się z wybranych przez strony arbitrów: Pawła Mokrzyńskiego i Adama Szpulkiewicza oraz superarbitra Kazimierza Kralińskiego. Rozstrzygnięcie sporu przez Sąd Polubowny nastąpi w ciągu dwóch miesięcy od daty dzisiejszej. Posiedzenia Sądu Polubownego odbywać się będą w mieszkaniu superarbitra.

§ 2. Paweł Mokrzyński, Adam Szpulkiewicz i Kazimierz Kraliński oświadczyli, iż powierzone im mandaty przyjmują. Akt niniejszy stawającym odczytany... Wypis aktu tego należy wydać Sądowi Polubownemu i każdej ze stron. Pobrano w gotowiźnie opłaty stemplowej 5 złotych, tytułem 10% dodatku 50 gr. i na rzecz notarjusza (art. 4 taksy. not.) ...zł.

(Art. 479 i nast. Kod. Post. Cyw.; art. 139 ust. stemp).

98) Spis inwentarza.

№ Repertorjum... Dnia... roku... ja,... Notarjusz..., mający kancelarję swoją w Warszawie..., przybyłem do mieszkania Albina Skąpickiego w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej № 72 celem sporządzenia na zasądzie delegacji Sądu Grodzkiego w Warszawie z dnia... spisu inwentarza majątku, pozostałego po zmarłej Natalji z Krogulnickich Skąpickiej. Z wezwanych przeze mnie na dzień dzisiejszy do wzięcia udziału w spisie inwentarza stawili się: 1) Albin Skąpicki, działający osobiście i jako opiekun nieletnich swych dzieci Adolfa i Celiny Skąpickich, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej № 72, 2) Walery Krogulnicki, opiekun przydany tychże nieletnich, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Hożej № 124, 3) Bolesław Skąpicki, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Śniadeckich № 76. Nie stawili się pomimo doręczonych im wezwań: Matylda ze Skąpickich Witkowska i Kazimierz Skąpicki.

Stawający w obecności dwóch osobiście mi znanych i prawem przepisane przymioty posiadających świadków obywateli... w Warszawie zamieszkałych oświadczyli, iż w dniu... w Warszawie zmarła Natalja z Krogulnickich Skąpicka, nie poczyniwszy żadnych rozporządzeń testamentowych. Na zasadzie umowy przedślubnej, zawartej przed notarjuszem... w Warszawie w dniu... №..., zastrzeżona została między małżonkami Albinem i Natalją Skąpickimi wspólność majątkowa. Spadkobiercami ś. p. Natalji Skąpickiej, są jej dzieci: Bolesław, Kazimierz Skąpiccy, Matylda ze Skąpickich Witkowska, oraz nieletni Adolf i Celina Skąpiccy. Opieczętowania ruchomości nie było. Po tem wyjaśnieniu stawający po uprzedniem zaproszeniu Maksymiljana Szczytowskiego, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Śniadeckich № 72, w charakterze biegłego do oszacowania ruchomości, przystąpili w obecności wyżej wymienionych świadków do spisania inwentarza majątku wspólnego Albina i Natalji małżonków Skąpickich. Na majątek ten, według oświadczenia stawających, składają się:

I. Masa czynna.

A. Nieruchomości.

1. Nieruchomość, w mieście stołecznem Warszawie, przy ulicy Nowowiejskiej Nr. 72 położona, oznaczona Nr. hipotecznym 14848, uregulowana na imię Albina Skąpickiego, wartości czterysta dwadzieścia tysięcy złotych.	420.000	
2. Willa Palmowa w Brwinowie pod Warszawą, zawierająca powierzchni 1 ha 480 m², przepisana na imię obojga małż. Skąpickich—wartości sześćdziesiąt tysięcy złotych. . .	60.000	480.000

B. Kapitały.

1. Wierzytelność hipoteczna dziesięć tysięcy dolarów U. S. A., zabezpieczoną na rzecz Natalji Skąpickiej na dobrach Świerkowo, powiatu płońskiego. Według kursu dolara 8 złotych 90 groszy, suma ta wynosi ośmdziesiąt dziewięć tysięcy złotych	89.000	
2. Pozostałość na rachunku czekowym Nr. 148396, Albina Skąpickiego w Pocztowej Kasie Oszczędności na dzień zgonu Natalji Skąpickiej — dwanaście tysięcy łotych	12.000	101.000

C. Papiery wartościowe.

1. 8% listy zastawne Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy na sumę nominalną 30.000 złotych, zdeponowane na imię Albina Skąpickiego w Banku Handlowym w Warszawie zgodnie ze świadectwem depozytowem z dnia... №..., przedstawiające wartość według kursu na Giełdzie w Warszawie w przededniu zgonu Natalji Skąpickiej (80 zł.) dwadzieścia cztery tysiące złotych	24.000	
2. 30 akcji Banku Polskiego na sumę nominalną 3.000 złotych, wystawionych na imię Albina Skąpickiego. Wartość tych akcji według kursu giełdowego wynosi cztery tysiące ośmset złotych	4.800	28.800

D. Ruchomości domowe.

1. Stół dębowy jasny wartości...
2. . . . .
3. ... i t. d. 18.242

Masa czynna wynosi razem sześćset dwadzieścia ośm tysięcy czterdzieści dwa złote 628.042

II. Masa bierna.

1. Nie umorzony w sumie stu dwudziestu tysięcy złotych dług z pożyczki Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, zabezpieczonej na nieruchomości w Warszawie № 14848. . . . . 120.000

2. Dług w sumie dwudziestu tysięcy złotych, przypadający Bankowi Gospodarstwa Krajowego z tytułu kredytu budowlanego, zabezpieczonego kaucją 26.000 złotych na willi Palmowej 20.000

3. Koszty ostatniej choroby i pogrzebu ś. p. Natalji Skąpickiej pięć tysięcy dwieście trzydzieści złotych, wyłożone przez Albina Skąpickiego 5.230

4. Koszty sporządzenia inwentarza, oraz honorarjum adwokata — trzy tysiące dwieście złotych, uiszczone przez Albina Skąpickiego . 3.200

Masa bierna wynosi razem sto czterdzieści ośm tysięcy czterysta trzydzieści złotych 148.430

Zestawienie mas.

Masa czynna	628.042
Masa bierna	148.430

Czysta masa zatem wynosi czterysta siedmdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset dwanaście złotych . . 479.612

Czyniący notarjusz uprzedził opiekuna nieletnich Albina Skupickiego o tem, że jeżeli się mu co od nieletnich należy, winien to przy spisaniu inwentarza zgłosić pod utratą należności. W odpowiedzi na to Albin Skupicki oświadczył, iż obecnie nic mu się od nieletnich nie należy. Na tem zakończony niniejszy protokuł, w obecności wyżej wymienionych świadków odczytany, przyjęty i podpisany został. Przy niniejszem załącza się: delegację Sądu Grodzkiego z dnia.... oraz odpis uwierzytelniony protokułu uchwały Rady Familijnej, zapadłej w Sądzie Grodzkim w Warszawie w dniu........ i egemplarze doręczonych wezwań. Pobrano w gotowiźnie opłaty stemplowej, wraz z 10% dodatkiem 5 złotych 50 groszy.

(art. 227—230, 427—429, 425—438 Kod. Cyw. Pol. art.; 1723—1731 proc. Cyw.; § 61 Rozp. Min. Sk. z dn. 25. VIII. 1923 Dz. Ust. Nr. 101 poz. 794.; art. 109 ust. stempl.; art. 93 ust. not.)

ORZECZNICTWO SĄDOWE.

Przegląd bieżący.

Przeniesienie prawa własności nieruchomości w b. dzielnicy pruskiej.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnem połączonych Izb Cywilnych wyjaśnił co następuje:

Rozporządzenie Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu z dnia 25 czerwca 1919 r., dotyczące zezwolenia na przewłaszczenie nieruchomości (Tyg. Urzędowy Nr. 27 z dn. 3 lipca 1919 str. 140), łącznie z rozporządzeniem Ministra b. zaboru pruskiego z dnia 21 czerwca 1921 r. w przedmiocie zezwolenia na przewłaszczenie (przeniesienie własności) nieruchomości fabrycznych oraz nieruchomości miejskich (Dz. Urz. Min. b. zaboru prusk. Nr. 23 poz. 149 z r. 1921) odnoszą się nie tylko do przeniesienia prawa własności nieruchomości drogą czynności prawnej stron, lecz dotyczą również nadania prawa własności nieruchomości przez akt władzy, odbywający się bez udziału czynników administracyjnych, w szczególności uchwałą przybicia targu w postępowaniu egzekucyjnem. *W. Sz.*

Art. 78 i 81 prawa akcyjnego.

W związku z uwagami p. Sędziego T. Kędzierskiego na marginesie wykładni art. 78 i 81 prawa akcyjnego, co do których Redakcja zajęła wyraźnie negatywne stanowisko, notujemy, że dnia 24 marca r. b. ogłoszona została sentencja wyroku Sądu Najwyższego w szeregu analogicznych spraw, w których właśnie chodziło o postanowienie Sądu Odwoławczego, który zatwierdził decyzje wydziału hipotecznego, idące po linji odmowy uznania prawa zarządu spółki akcyjnej do obciążania hipotecznego nieruchomości spółkowych bez upoważnienia walnego zgromadzenia.

Sąd Najwyższy z powodu obrazy art. 52 i 78 prawa akcyjnego i art. 20 prawa hipotecznego zaskarżoną decyzję uchylił, aprobując tem samem powszechnie naogół w praktyce przyjęte stanowisko, że obciążanie hipoteczne nieruchomości spółkowych należy do kompetencji zarządu spółki akcyjnej bez potrzeby uzyskiwania upoważnienia ze strony walnego zgromadzenia.

Uzasadnienie wspomnianego orzeczenia Sądu Najwyższego we właściwym czasie ogłosimy.

Moratorjum dla wierzytelności hipotecznych!

Ustawa z dnia 29 marca 1933 r. — Dz. Ust. Nr. 25, poz. 213, omówiona będzie w następnym numerze.

DZIAŁ SKARBOWY.

Wykładnia art. 12, ust. 4, p. 1, u. o. s.

Glossa p. rej. W. D. Paszkowskiego do wyroku N. T. A.

Art. 12 ustawy o opłatach stemplowych w ustępie 4-ym stanowi, że przepisy tej ustawy o nieruchomościach stosują się do . . . następuje wyszczególnienie, a między innemi w p. 1-ym wymienione są . . . przedmioty, złączone z gruntem (budynki, rośliny od gruntu nieoddzielone i t. p.).

Ostatni Nr. 4 *Orzecznictwa Sądów Najwyższych w sprawach podatkowych i administracyjnych* ogłasza dwa wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego, zawierające wykładnię powyższego przepisu.

W pierwszym wyroku (l. rej. 3283/30) N. T. A. ustalił następującą zasadę prawną:

U. o. s. ma na myśli w art. 12 ust. 4, p. 1 złączenie fizyczne istotne i zgodne z przeznaczeniem rzeczy, złączonej z nieruchomością.

Ponadto N. T. A. wyjaśnił, że wymienione w powyższej zasadzie prawnej kryterja należy oceniać nie tylko według istoty samej rzeczy, lecz i przy pomocy norm prawnych, zawartych czy to w ustawie cywilnej, czy to w ustawach specjalnych np. w ustawie górniczej.

W drugim wyroku (l. rej 5352/31) N. T. A. rozważył pytanie czy stacja benzynowa, której zbiornik znajduje się w ziemi, a pompa jest swą podstawą ściśle z ziemią złączona, jest rzeczą nieruchomą w rozumieniu art. 12, ust. 4, p. 1, u. o. s., i na pytanie to odpowiedział w sensie twierdzącym.

Ten ostatni wyrok opatrzony został w wymienionem czasopiśmie glossą krytyczną pióra p. rej. W. D. Paszkowskiego. Glossa ta krótko, ale głęboko ujmuje zagadnienie w płaszczyźnie ogólnej z dostosowanem do konkretnego wypadku. Ze względu na wagę zagadnienia dla praktyki notarjalnej uważamy za pożyteczne powtórzenie rzeczonej glossy. Oto jej brzmienie:

Wyrok odpowiada literze art. 12 ust. 4 p. 1 u. o. s.; czy jednak odpowiada normom prawa cywilnego, w świetle których każdy przepis stemplowy, dotyczący umów, powinien być tłumaczony i wykonany?

U. o. s., określając pojęcie nieruchomości zmysłowej, wymienia ziemię i rzeczy z ziemią złączone, gdyż ziemia jest, ściśle mówiąc, jedyną prawdziwą, od woli człowieka niezależną nieruchomością. Tutaj u. o. s. przyjmuje zasadniczą normę wszystkich prawodawstw cywilnych, chociaż poszczególne prawodawstwa w dalszem rozwinięciu zasadniczej definicji nieruchomości zawierają dość poważne różnice.

W Polsce mamy jedną ogólnopaństwową u. o. s., ale cztery kodeksy cywilne. Rosyjski zwód praw sięga swojemi definicjami nieruchomości jeszcze ustawy cara Aleksego Michajłowicza z r. 1649 i ukazów Piotra I z początku XVIII stulecia, brak więc tam systematyki naukowej, którą starała się uzupełnić interpretacja rosyjskiego senatu. Kodeks cywilny francuski w omawianej materji przejął ze starego francuskiego prawa zwyczajowego wiele norm, które nie zawsze odpowiadają nowoczesnym warunkom i dzisiejszej doktrynie. To samo da się powiedzieć o kodeksie austrjackim 1811 r., na którym znać silny wpływ kodeksu francuskiego. Natomiast kodeks cywilny niemiecki (BGB) 1896 r. podaje najbardziej przemyślane i w nowoczesną systematykę ujęte normy o nieruchomościach. Fakt, że objekty rzeczowe, których dotyczy wyrok NTA, znajdują się na terytorjum podległem BGB, ułatwia krytykę wyroku, jednak wobec tego, że wszystkie obowiązujące u nas prawodawstwa cywilne uznają za nieruchomość rzeczy trwale z ziemią złączone, motywacja wyroku ma zastosowanie do wszystkich naszych dzielnic.

Idzie tylko o to, jakie złączenie ruchomości z ziemią uważać należy, pod kątem widzenia prawno-ekonomicznym, za złączenie trwałe, za wcielenie w ziemię, a to w zależności od warunków i celów takiego złączenia; należy bowiem pamiętać, że prawo cywilne mówi o rzeczach jako o przedmiotach majątkowych, że więc warunki fizyczne o tyle mają znaczenie prawne, o ile od nich uzależniony jest charakter majątku.

Otóż niewątpliwie rzeczy ruchome z natury, jak w wypadku quaestionis pompa i zbiornik, o tyle wcielą się w ziemię i staną się częścią gruntu, o ile ich przeznaczeniem będzie pozostanie na zawsze w gruncie dla użytku gruntu lub dla celów z eksploatacją gruntu związanych, a ich właścicielem będzie właściciel gruntu. Nie staną się zaś takie przedmioty częścią składową gruntu, jeżeli złączone zostaną z gruntem dla celów czasowych, nie dla stałego wykorzystania gruntu, tem bardziej, gdy będą umieszczone nie przez właściciela gruntu, lecz przez osobę trzecią na gruncie wydzierżawionym. Wypływa to wyraźnie z art. 94 i 95 BGB. Uznaje to sam NTA, gdy mówi w wyroku: „...nie każde złączenie będzie odpowiadało rzeczonemu wymogowi prawa, lecz winno to być połączenie istotne i zgodne z przeznaczeniem rzeczy złączonej z nieruchomością". Dalej NTA głosi niezbitą prawdę, gdy stwierdza, że te kryterja należy oceniać nietylko według istoty samej rzeczy, więc cechy fizycznej, lecz przy pomocy norm prawnych zawartych w ustawie cywilnej lub w ustawach specjalnych.

Wychodząc z przyjętych przez NTA założeń, czyż można uznać, że pompa i zbiornik, umieszczone na gruncie dzierżawionym, a więc z konieczności czasowo, służące celom nie właściciela gruntu, lecz dzierżawcy, nie są ruchomościami czasowo z gruntem złączonemi, że są nieruchomością w rozumieniu prawa cywilnego?

Czy dalej, i tu leży sedno pytania, nabywca tych przedmiotów stał się na mocy kupna-sprzedaży właścicielem nieruchomości? Niewątpliwie stał się właścicielem objektów ruchomych, które będzie musiał po ustaniu dzierżawy placu z gruntu usunąć.

Wszakże przy kupnie-sprzedaży lasu na wyrąb, zbiorów i owoców na pniu, minerałów z gruntu i t. p. mamy do czynienia z rzeczami z natury nieruchomemi, lecz ponieważ umowa skutkuje dla kupującego nabycie ruchomości, opłacamy stempel jak od kupna ruchomości, bo kupno-sprzedaż skutkuje tutaj uruchomienie nieruchomości. Prawnicy francuscy nazywają „meubles par anticipation" takie przedmioty nieruchome, które wskutek sprzedaży zostają uruchomione.

Wypadek, przez NTA rozpatrzony, zdaje się nam jeszcze mniej kwestyjnym, bo idzie nie o nieruchomość, która dopiero ma być uruchomiona, ale o rzeczy z natury swej ruchome, jedynie ze względów wyłącznie technicznych czasowo unieruchomione przez złączenie z gruntem.

Dlatego, zd. m., omawiana w wyroku NTA umowa kupna-sprzedaży winnaby być traktowana jako kupno-sprzedaż ruchomości.

Komentarz do u. o. s.

Achilles Rosenkranz. Ustawa o opłatach stemplowych. Nakładem Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Warszawa, 1933, str. 1041 + XX. — Układ pracy, której ukazanie się sygnalizowaliśmy obszernie w ostatnim numerze, jest następujący:

Wstęp: O istocie opłaty stemplowej.
Dział I: Ustawa o opłatach stemplowych.
Dział II: Formularze.
Dział III: Tablice.
Dział IV: Instrukcja w sprawie opłat stemplowych od pism, wiążących się z umowami, zawieranemi przez urzędy państwowe oraz przez zakłady i przedsiębiorstwa państwowe.
Dział V: Instrukcja z 28 stycznia 1933 r. do ustawy o opłatach stemplowych, zawierająca przepisy dla organów sądowych.

Zamykają książkę cztery skorowidze, a mianowicie:

1) Skorowidz przepisów ustawowych, zawierających postanowienia o opłatach stemplowych, a nie włączonych do tekstu jednolitego.
2) Skorowidz paragrafów rozporządzenia wykonawczego.
3) Skorowidz wykładni, ustalonych przez Ministerstwo Skarbu i ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym tego Ministerstwa.
4) Skorowidz rzeczowy (alfabetyczny).

Cena książki wynosi 32 złote, w oprawie płóciennej — 34 złote, włącznie z przesyłką pocztową.

NA MARGINESIE „PORADNIKA".

Jeszcze o zbyciu nieruchomości
przez nieletniego na Ziemiach Wschodnich.

Dostrzegłszy w Nr. 2 „Nota Teki" w dziale „Poradnik" opinję, że na obszarach Ziem Wschodnich, dla zbycia przez niepełnoletniego nieruchomości, potrzebne jest zezwolenie Sądu Okręgowego, opinję niezgodną, zdaniem mojem, z przepisami obowiązującego na tych Ziemiach prawa, mogącą wielu czytelników „Nota-Teki", uważających ją za źródło autorytatywnych informacyj wprowadzić w błąd, zamieściłem w Nr. 7 tego czasopisma artykuł, w którym uzasadnienie odmiennego swego poglądu w tej sprawie poparłem cytatami z właściwych norm prawnych i orzeczeń mówiącemi, jak mi się zdawało, same za siebie, które uważnego czytelnika winny były przekonać.

Wywody moje nie przekonały jednak Autora na wstępie zacytowanej opinji, który zaopatrzył je swoją uwagę, głoszącą, że zezwolenie Sądu w takich wypadkach jest konieczne.

Nie moją rzeczą przekonywać Go i, jeżeli zabieram głos ponownie czynię to dlatego, ażeby problem ten szczegółowo rozważyć i twierdzenie swe uzasadnić dla tych czytelników, których te sprzeczne w tak ważnej kwestji poglądy mogłyby zdezorjentować.

Przed przystąpieniem do rozważań, zmuszony jestem sprostować omyłkę, jaka się wkradła, niewiadomo z czyjej winy, do poprzednich moich wywodów, a mianowicie ustęp drugi winien brzmieć: „Taka jest praktyka, oparta na niżej streszczonych przepisach prawa, dotyczących zarządów majątkami małoletnich i niepełnoletnich."

Jeżeli twierdziłem, że taka jest praktyka, to nie oznaczało, że jest ona dowolna lecz, że jest to praktyka oparta, jak to wyraźnie zaznaczyłem, na przepisach prawa, i to nie od kilku lub kilkunastu, a od wielu dziesiątków lat, brak zaś odmiennej judykatury, jest oczywistym dowodem, że była ona prawnie uzasadniona.

Z wywodów moich jasno wynikało, że małoletni do lat 17, nie zarządza swoim imajątkiem, a czyni to za niego **opiekun**, i on, **ten opiekun**, a **nie** kto inny, w myśl art. 277 Pr. Cyw. (Tom X, cz. I. Zw. Pr.) winien uzyskać zezwolenie Sądu Okręgowego, gdy zechce zbyć **cudzą** nieruchomość, jaką jest powierzona jego pieczy majętność małoletniego, albowiem przepis ten mieści się w oddziale III „o obowiązkach opiekunów", a w cz. II tegoż oddziału, traktującej o zarządzaniu przez opiekunów majątkiem małoletniego.

Jakto w poprzednich wywodach zaznaczyłem, opieka ustaje z chwilą ukończenia przez małoletniego lat 17, który od tej chwili zwie się **niepełnoletnim**. Jakże tedy podanie o zezwolenie na sprzedaż złożyć ma opiekun, skoro go już niema, a jest kurator który uprawnień opiekuna nie posiada, bo niepełnoletni sam zarządza swoim majątkiem i może bez udziału kuratora poszukiwać i bronić się przed Sądem, zaś kurator bez udziału niepełnoletniego działać nie może?

Wynika zatem, ze nie kurator lecz sam niepełnoietni podanie takie miałby złożyć. Przypuśćmy więc, że je złożył i Sąd zezwolenia udzielił. Jaka wytworzy się sytuacja wówczas, gdy niepełnoletni stanie do aktu z zezwoleniem Sądu, wyższej w danym wypadku władzy opiekuńczej, a kurator swej zgody i podpisu odmówi? Wszakże tak uczynić może, bo ustawa takie prawo mu nadaje. Sądzę, że będzie to sytuacja paradoksalna, przez ustawodawcę nieprzewidziana!

Sądzę, że się nie omylę, gdy stwierdzę, że ustawodawca właśnie w formie pozytywnej nadał niepełnoletniemu w szerokim zakresie prawo rozrządzania swym majątkiem, zastrzegając, że tylko tak poważne w skutkach czynności, jak: sprzedaż lub obciążenie nieruchomości, wymagają zgody bardziej życiowo doświadczonego, według jego wyboru przez Sąd mianowanego doradcy-kuratora.

Czyż ustawodawca, uważając takie zezwolenie Sądu Okręgowego za niezbędne i zastrzegając kilkakrotnie (art. 220, 222, 770 i 1382 Pr. Cyw.), że bez zgody i podpisu kuratora wszelkie akty i zobowiązania niepełnoletniego są nieważne, pomijałby milczeniem konieczność uzyskania zezwolenia Sądu Okręgowego? Przypuśćmy, że tak. Ależ wtedy Sądy Kasacyjne, które wielokrotnie i wszechstronnie rozważały zagadnienie uprawnień niepełnoletnich do rozrządzania swym majątkiem, niewątpliwie stwierdziłyby, że samo zezwolenie Sądu (dawniej Senatu), na takiem bowiem podłożu musiałyby sprawy powstawać i do tych Sądów dochodzić, nie wystarcza, lecz potrzebna jest jeszcze zgoda kuratora!

Pomimo jednak skrzętnych poszukiwań ani w orzeczeniach b. Senatu: 72/203, 71/118, 71/933, 83/118, 1057, 73/295, 76/378, ustalających, że zobowiązania i inne akty, sporządzone przez niepełnoletniego bez zgody kuratora są nieważne, ani w orzeczeniu Sądu Najwyższego 178/31, ustalającem, że sprzedaż nieruchomości, zdziałana przez nieletniego bez zgody kuratora jest nieważna, niepodobna odnaleźć choćby najdrobniejszej o tem wzmianki.

Przeciwnie, w jednem z wskazanych wyżej orzeczeń, a mianowicie 71/933 b. Senat Rządzący, rozważając pytanie, jaka różnica prawna zachodzi między okresem małoletności (do lat 17) a okresem niepełnoletności (od lat 17 do 21) ustalił, że małoletni, pozostając w zależności osobistej i majątkowej, uważany jest za niezdolnego do sporządzania w swojem imieniu wszelkiego rodzaju aktów, układów i zobowiązań, po osiągnięciu zaś lat 17 ustawa przyznaje mu prawo do samodzielnej działalności, uzależniając ją od uprzedniej zgody dobranego sobie przez niego kuratora. Takie również stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy w orzeczeniu 147/31. Chyba dość...!

J. Bylica.

Kleck, w marcu 1933 r.

*

Kwestje, poruszone w zapytaniach, jakie w ostatnich tygodniach napłynęły do „Poradnika", zaczniemy omawiać w następnym numerze pisma. Zwłoka spowodowana została napływem materjału aktualnego, który zajął wiele miejsca w ostatnich numerach. Nie wątpimy, że Czytelnicy wybaczą nam tę niezawinioną zwłokę. (Red.)

USTAWY i ROZPORZĄDZENIA.

Ustawa o ulgach podatkowych
dla nowowznoszonych budowli.

Zagadnienie mieszkaniowe, zwłaszcza w dobie powszechnego kryzysu gospodarczego, pociągającego za sobą opartą na braku zaufania do jakichkolwiek lokat tezauryzację kapitałów prywatnych, jest niezmiernie trudne do rozwiązania. I tylko wydatna pomoc ze strony Państwa w postaci taniego kredytu długoterminowego w wysokości przynajmniej połowy kosztów budowy i jak najdalej posunięte ulgi podatkowe dla nowowznoszonych budowli mogłyby w dużej mierze te napoły martwe kapitały prywatne zachęcić do stawiania domów mieszkalnych. Jakoż, jeżeli chodzi o ulgi podatkowe została w tym względzie wydana w dn. 24 marca r. b. ustawa, ogłoszona w Nr. 22 Dziennika Ustaw, z mocą obowiązującą od 1 kwietnia 1933 roku.

Ustawa ta, prócz tego, że „scala" dotychczasowe ulgi dla nowych budowli, przewidziane w art. 31, 32, 33 i 34 rozporządzenia ustawodawczego z d. 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast (Dz. Ust. Nr. 42 poz. 372), w art. 54 p. 6 i 7 ustawy stemplowej i w rozporządzeniu ustawod. z d. 12 września 1930 r. (Dz. Ust. Nr. 64 poz. 508), przewiduje jeszcze inne poza tem ulgi podatkowe.

Ulgi podatkowe, objęte powyższą ustawą, polegają:

1) na zwolnieniu nowowznoszonyych i wykończonych do końca roku 1940 budowli w miastach i poza obrębem miast, tudzież części nadbudowanych i przybudowanych, jak mieszkalnych, tak i przeznaczonych do celów handlowych lub przemysłowych, na okres piętnastoletni od chwili chociażby częściowego użytkowania:

a) od podatków od nieruchomości lub budynkowych, pobieranych na rzecz Państwa, jako też związków samorządowych,

b) od wszelkiego rodzaju podatków i opłat, dla których podstawą wymiaru są podatki od nieruchomości lub budynków, z wyjątkiem opłat, przewidzianych w art. 19 i 31 ustawy z d. 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. Ust. Nr. 6 1921 poz. 32);

2) na zwolnieniu nowowznoszonych i ukończonych w czasie od 1 stycznia 1925 r. do końca roku 1940 domów mieszkalnych w miastach, jak również części nadbudowanych i przybudowanych, od podatku majątkowego (art. 6 ust. 1);

3) na zwolnieniu nowowznoszonych i ukończonych w czasie od 1 stycznia 1923 r. do końca roku 1937 budynków oraz części nadbudowanych, przybudowanych i wskutek zniszczeń wojennych gruntownie przebudowanych, — od nadzwyczajnej daniny majątkowej (art. 6 ust. 2);

4) na zwolnieniu dochodów, osiągniętych z nowowznoszonych i ukończonych do końca roku 1940 domów mieszkalnych w gminach miejskich, jak również z lokali mieszkalnych w przybudówkach, nadbudówkach lub przebudówkach, — od podatku dochodowego do końca piętnastego roku podatkowego od chwili ukończenia budowy (art. 2 i 5).

Oprócz tego, osobom fizycznym, prawnym i członkom spółdzielni mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych, które do końca roku 1940 wybudują domy mieszkalne, przysługuje prawo potrącenia z ogólnego dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu, sum, będących częścią tego dochodu, a zużytych na budowę. Prawo potrącenia nie ustaje i wówczas, gdy domy przejdą w ręce osób trzecich (art. 3).

W dalszym ciągu, w zależności od przepisów, jakie w tej materji w drodze rozporządzenia wyda Minister Skarbu, potrącenie, o którem wyżej mowa, będzie mogło być przyznawane warunkowo jeszcze przed ukończeniem budowy, poczynając od roku następnego po jej rozpoczęciu (art. 4).

Wolne są jeszcze nadal od opłat stemplowych:

a) pisma, tyczące się przeniesienia własności (pod tytułem nie darmym) budynku nie wykończonego, spoorządzone w ciągu lat 8 od dnia rozpoczęcia budowy,

b) pismo, stwierdzające pierwszą po ukończeniu budowy umowę (nie darowiznę) o przeniesienie własności budynku wykończonego, sporządzone w ciągu lat 8 od dnia, w którym zaczęto budynku używać.

I tak samo, jak dotychczas, uwolnienia te dotyczące budynków mieszkalnych oraz budynków, przeznaczonych do celów przemysłowych lub handlowych, obejmują również grunt, na którym budynek stoi, oraz podwórze. Nie tyczą się nadbudówek i przybudówek (art. 9).

Następnie, w art. 7 omawianej ustawy, poza powtórzeniem art. 32 prawa o rozbudowie miast (zwolnienie od podatku od darowizn i od opłat hipotecznych), przewidziane jest obniżenie do połowy taksy pisarzy hipotecznych za wnioski o dokonanie wpisów hipotecznych, dotyczących przeniesienia własności gruntów Skarbu Państwa i związków komunalnych na cele budowlane oraz niemniej dotkliwe obniżenie do połowy taksy notarjalnej za czynności i akty, związane z udzieleniem pomocy kredytowej na cele wznoszenia budowli wymienionych w art. 1 tej ustawy, a więc budowli, przeznaczonych do celów nie tylko mieszkalnych, lecz i przemysłowych lub handlowych.

Wskutek takiego obniżenia taksy notarjalnej za sporządzenie np. kaucji budowlanej, za pożyczki konwersyjne Banku Gospodarstwa Krajowego wynagrodzenie notarjusza przy sumie aktu do 5000 zł. wynosić będzie 15 zł., czyli poniżej zastrzeżonego w art. 4 taksy not. minimum.

W artykule 8 ustawy (zwolnienie od opłat stemplowych) powtarzają się punkty 2, 3, 4, 5 i 6 artykułu 31 prawa o rozbudowie miast. Co się zaś tyczy punktu 1 art. 31, to zastąpiony został w artykule punktem a), przewidującym zwolnienie aktów nabycia nieruchomości przez gminy miejskie oraz przez instytucje, wskazane rozporządzeniem Ministra Skarbu, celem budowy domów albo na inne potrzeby rozbudowy miast, jak również zwolnienie umów (aktów), na mocy których bądź gminy miejskie, bądź wskazane przez Ministra Skarbu instytucje odstępują osobom fizycznym lub prawnym grunty budowlane na własność albo na prawie zabudowy celem budowy domów mieszkalnych.

Co do uwolnienia od opłat stemplowych lub podatku od darowizn, muszą być udowodnione przez osobę zainteresowaną warunki zwolnienia (art. 12).

K. Werkowski.

Nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców.

W Nr. 24 Dziennika Ustaw, poz. 202, ogłoszono jednolity tekst ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców po uwzględnieniu zmian, wprowadzonych przez nowelę z dnia 3 grudnia 1932 r.

Wykonanie Konkordatu.

W № 24 Dziennika Ustaw pod poz. 197 ogłoszono wykaz szeregu dekretów i rozporządzeń b. austrjackich władz zaborczych, które utraciły moc obowiązującą w wykonaniu Konkordatu, zawartego przez Rzeczpospolitą Polską ze stolicą Apostolską.

Rozporządzenia skarbowe.

№ 24 Dziennika Ustaw ogłasza następujące rozporządzenia skarbowe: pod poz. 198 — o przyjmowaniu złotych 4½% listów zastawnych Państw. Banku Rolnego Serji I na spłatę zaległości podatkowych; pod poz. 199 — o wypuszczeniu serji I biletów skarbowych do sumy 75 miljonów złotych z terminami płatności: 3 miesięcznymi przy oprocentowaniu na 4½% i 6 miesięcznymi przy oprocentowaniu na 6% w stosunku rocznym.

Zmiana taksy adwokackiej.

Zaledwie od dnia 1 marca r. b. obowiązująca nowa taksa adwokacka już uległa zmianie w zakresie wynagrodzenia adwokatów w postępowaniu upadłościowem, nadzorczem i ugodowem. Zmianę tę przynosi rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, ogłoszone pod poz. 201 w Nr. 24 Dziennika Ustaw, tym razem z ponownem podaniem całego tekstu.

Sprostowanie błędów.

Zwracamy uwagę, że w № 24 Dziennika Ustaw pod poz. 203 i 204 ogłoszono obwieszczenia, prostujące błędy w rozporządzeniu wykonawczem do ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. № 113, poz. 937, 1932 r.) oraz w tekście zmienionej ustawy (statutu) Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie (Dz. Ust. № 10, poz. 66, 1933 r.)

Sprostowanie.

W ostatnim numerze pisma na str. 10 (138) pod uwagami na temat podatku nadzwyczajnego w notarjacie małopolskim opuszczono przez przeoczenie łamacza literki autora: *bd*, co niniejszem uzupełniamy.

SPRAWY PERSONALNE.

W kancelarji hipotecznej ziemskiej w Warszawie.

W Kronice Nr. 14-go „Gazety Sądowej Warszawskiej" ukazała się notatka, donosząca o objęciu stanowiska pisarza hipotecznego ziemskiego w Warszawie przez p. Ministra Świątkowskiego, a uzupełniona następującemi informacjami:

W sferach, zbliżonych do hipoteki, zapowiadają szereg reform wewnętrznych które mają być wprowadzone. Narazie nastąpiły częściowe redukcje oraz zmiany osobowe.

Zainteresowani i zaniepokojeni temi wiadomościami zwróciliśmy się do źródła i stwierdziliśmy, że są one bezpodstawne.

O żadnych reformach, poza zarządzeniami natury gospodarczo-porządkowej, nic w hipotece stołecznej nie słychać, wiadomość zaś o redukcjach i zmianach osobowych jest najzupełniej niezgodna z rzeczywistym stanem rzeczy.

27 zamiast 28.

Wiadomość, jaką podaliśmy w ostatnim numerze w formie pogłoski, a mianowicie, że t. zw. półpięterko w gmachu hipoteki stołecznej, jako lokal przeznaczony na Kancelarję notarjalną, ulegnie skasowaniu, sprawdza się, jak się o tem mówi.

Podobno niebawem spodziewać się należy zarządzenia, zmniejszającego liczbę Kancelarji notarjalnych w gmachu hipoteki stołecznej z 28 na 27. W ten sposób „półpięterko", jako Kancelarja notarjalna przestanie istnieć. Przeznaczenie opróżnionego lokalu nie jest, o ile nam wiadomo, dotychczas ustalone.

W związku ze zwinięciem jednej Kancelarji w gmachu, pracownicy zatrudnieni dawniej w Kancelarji not. ś. p. Dylewskiego, znaleźli się w bardzo ciężkiej sytuacji, gdyż zabrakło dla nich miejsca. Należałoby zorganizować jakąś zbiorową akcję, któraby im dopomogła w znalezieniu pracy i umożliwiła przetrwanie do tej chwili. Niezawodnie o tem się myśli, choć realizacja tych zamiarów jest w obecnych warunkach tak niesłychanie trudna. Ale trzeba zrobić wszystko, co jest możliwe, by tym ludziom ułatwić wyjście z obecnego krytycznego położenia.

Mianowania.

MALINOWSKI STANISŁAW mianowany notarjuszem w Wyszogrodzie z dn. 1.V. 1933 r.

Zwolnienia.

STANISŁAWSKI STANISŁAW, pisarz hipoteczny przy wydz. hipot. Sądu Grodzkiego w Otwocku, zwolniony.

* * *

SZANCER WACŁAW, notarjusz w Krynkach, zmarł dnia 5 marca 1933 r.

Roman Hausner. Przygotowywanie i ogłaszanie obowiązujących przepisów. Warszawa, 1933. Wydawnictwo „Bibljoteka Prawnicza". — Wyczerpana praca p. Naczelnika Hausnera, która w swoim czasie ukazała się w wydaniu Komisji dla usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów, ukazała się z pewnemi uzupełnieniami nakładem „Bibljoteki Prawniczej". Ciekawą i cenną pracę p. Hausnera niebawem omówimy obszernie.

Wydawca: *ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW NOTARJATU I HIPOTEKI, ZARZĄD GŁÓWNY.*

Komitet Redakcyjny: *EUGENJUSZ ANCUTA, ALEKSANDER FALKOWSKI, ALEKSANDER JANCZEWSKI, ALOIZY PIOTROWSKI, JÓZEF PIECZYŃSKI, EMIL PREISS, JÓZEF SZONERT, KAROL WERKOWSKI, HENRYK WŁOSKOWICZ, RYSZARD WOLSKI, HENRYK WRÓBEL.*

Kierownik pisma i Redaktor: *WIKTOR NATANSON.*

Zakł. Graf. B. Pardecki i S-ka, z o. o. Warszawa, Żelazna 56. tel. 322-00.